

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział VI Karny Zamiejscowy w P. w składzie

Przewodniczący SSR Iwona Ganczarska-Rachańska

Protokolant Monika Kot

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Barbary Wilmowicz

po rozpoznaniu dnia 20 marca 2018 roku sprawy M. S. (1)

syna A. i R. ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że w dniu 27 kwietnia 2015r. o godz. 17.20 w R. na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem m-ki S. (...) o nr rej. (...) nie zachował ostrożności nie zachowując niezbędnego odstępu od poprzedzającego pojazdu i chcąc uniknąć najechania na tył zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia czołowego z motocyklem m-ki R. o nr rej. (...) kierowanym przez T. C., który wskutek zdarzenia doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego, złamania otwartego wieloodłamowego II stopnia kości udowej lewej, złamania kości skokowej lewej bez przemieszczenia, stłuczenia z otarciem naskórka stopy lewej, złamania żebra V po stronie lewej oraz wstrząśnienia mózgu, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

orzeka

- 1. oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej przy przyjęciu, że obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonego T. C. są obrażeniami powodującymi ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 kk i za to na mocy art. 177 § 2 kk w związku z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo oskarżonemu zawiesza na okres próby lat 3 (trzech);*
- 2. na mocy art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego grzywnę w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając na mocy art. 33 § 3 kk wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;*
- 3. na mocy art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego T. C. kwotę 66 000 zł (sześćdziesięciu sześciu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;*
- 4. na mocy art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. C. kwotę 1428 zł (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów ustanowionego pełnomocnika;*
- 5. zasądza na mocy art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) i art. 627 kpk od*

oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i obciąża go wydatkami postępowania w kwocie 2352,48 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt dwa złote i czterdzieści osiem groszy).

Sygn. akt VI K 511/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 marca 2018 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 kwietnia 2015 roku około godziny 17:20 w R. na ulicy (...), w obszarze zabudowanym, doszło do wypadku drogowego.

W miejscu zdarzenia ulica (...) biegnie prostym odcinkiem, przy szczycie lekkiego wzniesienia, jej asfaltowa nawierzchnia ma 6,1 metrów szerokości i dwa wyznaczone pasy ruchu do jazdy w kierunkach przeciwnych. Z lewej strony do jezdni, patrząc w kierunku od R. do T., przylega przystanek autobusowy, a za nim droga wjazdowa do serwisu (...). Z prawej strony, za drogą wjazdową, również znajduje się przystanek autobusowy. Z obu stron do jezdni (poza strefą przystanków) przylega pobocze trawiaste z rowem melioracyjnym.

W miejscu zdarzenia obowiązuje administracyjne ograniczenie prędkości do 50 km/h. W czasie zdarzenia nie odnotowano opadów deszczu, wiatru ani mgły, było słonecznie. Asfaltowa nawierzchnia jezdni była sucha i czysta, choć nierówna. Temperatura powietrza wynosiła 15^o C.

Oskarżony M. S. (1), kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr. rej. (...), jechał ul. (...) od strony T. w kierunku R.. Pokrzywdzony T. C. nadjeżdżał natomiast motocyklem marki R. o nr. rej. (...) z kierunku przeciwnego, tj. od R. w stronę T.. Miał na głowie kask, był ubrany w skórzany strój motocyklisty. Poruszał się z prędkością około 45 km/h., środkiem swojego – prawego, pasa ruchu. Za pokrzywdzonym w odległości około 80 metrów jechała samochodem osobowym marki P. (...) jego narzeczona – świadek N. K. (obecnie: C.). Wymienieni wracali razem z pracy do domu.

Bezpośrednio przed oskarżonym poruszał się samochodem dostawczym marki N. (...) świadek A. C.. Razem z nim jechała jako pasażerka świadek M. S. (2). Ponieważ A. C. zamierzał skręcić w prawo do serwisu (...), żeby odebrać z naprawy służbowy samochód, więc zwolnił prędkość, włączył prawy kierunkowskaz i rozpoczął skręt w prawo. W tym samym momencie, jadący za nim w niewielkiej odległości oskarżony, zaczął gwałtownie hamować i aby uniknąć najechania na tył N., zjechał przez podwójną linię ciągłą na przeciwny pas ruchu, po którym poruszał się motocyklista i tam doszło do zderzenia obu pojazdów. Samochód S. uderzył lewą przednią częścią nadwozia o lewy bok motocykla, na skutek czego motocykl sunął po jezdni, zaś kierujący nim T. C. przeकोziołkował w powietrzu, uderzając głową w szybę czołową samochodu, a następnie upadł na ziemię w rowie melioracyjnym po prawej stronie drogi.

W wyniku powyższego kierujący motocyklem T. C. doznał ciężkich obrażeń ciała, a pojazdy uległy uszkodzeniu.

Pokrzywdzony doznał urazu wielonarządowego, złamania otwartego wieloodłamowego II stopnia kości udowej lewej, złamania kości skokowej lewej bez przemieszczenia, stłuczenia z otarciem naskórka stopy lewej, złamania żebra V po stronie lewej oraz wstrząśnienia mózgu, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk.

Obaj kierowcy w chwili zdarzenia byli trzeźwi.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w szczególności w oparciu o zeznania świadków: T. C. (k. 337-339), N. K.-obecnie C. (k. 27-28, 281verte-282 oraz k. 455 verte), A. C. (k. 33-34 oraz 281), M. S. (2) (k. 414verte-415), M. N. (k. 309verte-310), D. K. (k. 394verte-396 oraz k.425), R. J. (k. 396), M. M. (k. 425verte-426), M. S. (3) (k. 461) i J. K. (k. 455verte).

Sąd uwzględnił również częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) (k. 280verte oraz k. 98) – w zakresie przystającym do ustalonego stanu faktycznego.

Nadto Sąd uwzględnił opinie biegłych sądowych: z zakresu medycyny (k. 93, k. 351-355 oraz k. 414verte) , a także z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych (k. 468-486 oraz k.518), dokumentację medyczną dot. pokrzywdzonego (k. 36-87, 123-131, 171-176, 191, 225-278, 285-287, 299-302, 367-377), kserokopie faktur z załącznikami (k. 177-224), protokół oględzin miejsca wypadku wraz ze szkicem sytuacyjnym (k. 2-3 oraz 4), protokoły oględzin pojazdów (k. 16-17 oraz 18-19), protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości (k. 20, 23 i 31), dokumentację fotograficzną (k. 305-308, 318-336), a nadto dane o karalności oskarżonego (k. 114, 442 oraz 506).

Oskarżony M. S. (1) - ma 27 lat, średnie wykształcenie, bez zawodu, jest żonaty, na utrzymaniu nie posiada żadnych osób, pracuje w sklepie motocyklowym deklarując dochód w kwocie około 1.290 złotych netto miesięcznie. Według oświadczenia jest zdrowy - nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo, a w toku postępowania nie zachodziła wątpliwość co do jego poczytalności.

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył w sprawie krótkie wyjaśnienia, z których wynika, że nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, bowiem poruszał się z dopuszczalną prędkością, tj. około 40-45 km/h. oraz zachowywał bezpieczną odległość od poprzedzającego go samochodu dostawczego. Nadto wyjaśnił, że zdążył zatrzymać się przed samochodem dostawczym, najeżdżając na linię podwójną ciągłą, zaś motocyklista poruszał się przy osi jezdni, dlatego - zdaniem oskarżonego, przyczynił się on do zaistnienia wypadku.

Przed Sądem oskarżony złożył podobnej treści wyjaśnienia i jednocześnie podtrzymał treść odczytanych mu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego. Nadto wyjaśnił, że nie widział wcześniej motocyklisty, gdyż jadący przed nim samochód dostawczy był cały zabudowany i bez szyb, więc go zasłaniał. Dojeżdżając do skrzyżowania z drogą wjazdową do warsztatu nie widział, aby samochód dostawczy miał włączone kierunkowskazy i światła STOP – oświadczył, że cyt. „albo były zepsute, albo kierujący zareagował zbyt późno”. Następnie oskarżony doprecyzował, że światła STOP zobaczył w ostatnim momencie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części zgodnej z ustaleniami faktycznymi, tj. gdy potwierdza on fakt prowadzenia przez niego feralnego dnia samochodu marki S. (...), poruszania się za samochodem m-ki N. (...), następnie zjechania na przeciwny pas ruchu, po którym poruszał się motocyklista oraz fakt zaistnienia wypadku drogowego, na skutek którego T. C. odniósł obrażenia ciała. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd nie dał natomiast wiary twierdzeniom oskarżonego odnośnie przyczynienia się pokrzywdzonego T. C. do wypadku poprzez jazdę motocyklem przy osi jezdni a także odnośnie braku sygnalizowania przez kierującego N. zamiaru skrętu w prawo i związanego z tym

manewrem hamowania, albowiem przeczą temu zeznania świadków oraz opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych.

Przesłuchani w sprawie świadkowie: T. C., N. K. – obecnie C., A. C. i M. S. (2) byli obecni na miejscu i w czasie zderzenia pojazdów, stąd ich zeznania są istotne dla meritum sprawy. W świetle zeznań w/w świadków nie ulega wątpliwości, że do zderzenia samochodu z motocyklem doszło na pasie ruchu, którym prawidłowo poruszał się motocykl.

Zaznaczyć należy, iż największą wiedzę na temat przebiegu zdarzenia posiada, poza pokrzywdzonym T. C., świadek N. K., która jechała bezpośrednio za motocyklem w odległości około 80 metrów i przy dobrych warunkach atmosferycznych miała dobrą widoczność na miejsce zdarzenia. N. K. obserwowała zdarzenie od początku, natomiast świadkowie A. C. i M. S. (2) zwrócili uwagę na drogę dopiero w momencie, gdy skręcając w prawo do serwisu samochodowego usłyszeli za sobą pisk opon, huk i gdy doszło już do zderzenia pojazdów. A. C. zobaczył w tym momencie w lewym lusterku zewnętrznym za sobą samochód zjeżdżający na przeciwny pas ruchu oraz przewracającego się motocyklistę, potem, po zaparkowaniu samochodu na parkingu warsztatu, oboje świadkowie widzieli pokrzywdzonego leżącego w rowie melioracyjnym i wokół niego dużo ludzi.

Kluczowym w sprawie jest fakt, iż zarówno pokrzywdzony T. C. jak i świadek N. K. zeznali, że nadjeżdżający z naprzeciwka samochód S. (...) pojawił się na pasie ruchu motocykla nagle, zza skręcającego w prawo do serwisu (...) białego samochodu dostawczego, który sygnalizował skręt prawym kierunkowskazem. Natomiast S. wyjechała bez włączonego kierunkowskazu, z dużą prędkością i na podwójnej linii ciągłej, całkowicie na pas ruchu motocykla, doprowadzając do zderzenia. Na skutek dużej siły uderzenia pokrzywdzonego wyrzuciło z motocykla, uderzył on głową i obojczykiem o szybę czołową samochodu, a następnie przeकोziołkował w powietrzu, upadając na ziemię w rowie melioracyjnym za poboczem.

Zatem, świadkowie T. C. i N. K. w swoich zeznaniach potwierdzili również fakt wcześniejszego sygnalizowania kierunkowskazem skrętu w prawo przez kierującego samochodem N. świadka A. C.. Świadek M. S. (2) także zeznała, iż słyszała odgłos włączonego kierunkowskazu a nadto, że A. C. wykonywał ów manewr płynnie.

W świetle zeznań w/w świadków nie ulega więc wątpliwości, że A. C. dokonując manewru skrętu w prawo zachował się na drodze prawidłowo i w żaden sposób nie zmusił kierującego samochodem S. oskarżonego do gwałtownej zmiany pasa ruchu, gdyby ten zachował bezpieczną za nim odległość i należyłą ostrożność.

Nadto w świetle zeznań w/w świadków nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzony T. C. poruszał się swoim prawym pasem ruchu oraz że do zderzenia obu pojazdów doszło na jego pasie ruchu.

Zeznania świadków T. C., N. K. – obecnie C., A. C. i M. S. (2) uznane zostały przez Sąd za w pełni wiarygodne i zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Były bowiem spójne, konkretne i logiczne oraz w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, tworząc rzeczywisty obraz zdarzenia. Świadkowie A. C. i M. S. (2) są przy tym osobami obcymi dla stron i brak podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka M. N., który jest właścicielem firmy (...) przy ul. (...) w R.. Wymieniony zeznał, że samochód N. (...), którym poruszał się A. C. jako samochodem zastępczym na czas trwania naprawy służbowego auta, był sprawny technicznie i na pewno

kierunkowskazy w nim działały. Nadto wymieniony potwierdził fakt zaistnienia wypadku drogowego na wjeździe do jego posesji i w pobliżu przystanku autobusowego.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości zeznań świadka M. N., który jest osobą obcą dla stron i nie zainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy.

Również za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków: D. K., R. J., M. M. i M. S. (3) - funkcjonariuszy Policji, którzy aczkolwiek nie byli naocznymi obserwatorami zdarzenia, to jednak po zdarzeniu wykonywali czynności procesowe związane ze zdarzeniem i na tę okoliczność sporządzili stosowne protokoły i notatki urzędowe. Z ich zeznań wynika, że usytuowanie pojazdów na jezdni, ich uszkodzenia oraz ślady pozostawione na jezdni wskazywały, że wersja podana przez pokrzywdzonego T. C. i świadka N. K., jakoby kierujący samochodem m-ki S. (...) wjeżdżając na przeciwny pas ruchu doprowadził do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym tam motocyklem, była prawdziwa.

W/w świadkowie są funkcjonariuszami publicznymi, osobami obcymi dla stron i brak podstaw do kwestionowania ich prawdomówności.

Jeśli chodzi o zeznania świadka J. K., to niewiele co do meritum wnoszą do sprawy, gdyż nie był on bezpośrednim obserwatorem zdarzenia. O wypadku został powiadomiony telefonicznie przez córkę N. K. i w związku z tym udał się na miejsce zdarzenia w celu zabezpieczenia motocykla. W ocenie Sądu, brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań w/w świadka.

W niniejszej sprawie wydana została na piśmie opinia przez biegłego z zakresu rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych – mgr inż. T. M., na okoliczność rekonstrukcji przebiegu zdarzenia drogowego, które miało miejsce w dniu 27 kwietnia 2015 roku w R., ul. (...) oraz ustalenia, który z uczestników w/w wypadku drogowego naruszył i jakie, zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadził do jego zaistnienia bądź się do niego przyczynił. Podstawę do opracowania opinii stanowił materiał zebrany w aktach sprawy oraz osobiste oględziny miejsca zdarzenia dokonane przez biegłego.

Biegły stwierdził, że na miejscu zdarzenia ujawniono ślad rycia, a następnie ślad cieczy eksploatacyjnej. W chwili zderzenia doszło do otwarcia podpórki motocykl, która zaznaczyła ślad na jezdni, a następnie po pęknięciu obudowy skrzyni biegów motocykla na jezdnię wydostał się olej, znacząc ślad na jezdni. Na podstawie umiejscowienia uszkodzeń w pojazdach można natomiast określić, że samochód S. lewą przednią częścią nadwozia uderzył (zaczepił) o lewy bok motocykla. Ustawiając zatem motocykl na początku śladu rycia i przystawiając do uszkodzonej części tego pojazdu uszkodzoną częścią samochód S., uzyskujemy wzajemne położenie pojazdów na jezdni w chwili zderzenia (k. 478-480).

Dalej biegły stwierdził, że prędkości pojazdów, tj. samochodu osobowego oraz motocykla, uczestniczących w zdarzeniu ustalił w wyniku wykonania w programie (...) wielokrotnej symulacji zderzenia tych pojazdów i ich ruchu po zderzeniowego. Optymalny efekt symulacji biegły uzyskał, gdy prędkości pojazdów wynosiły odpowiednio: 25 km/h dla samochodu S. i około 45 km/h dla motocykla (k. 480).

Z przeprowadzonej przez biegłego analizy czasowo – przestrzennej wynika, że w chwili gdy kierujący samochodem S. zaczynał skręt w lewo (pojazd był jeszcze usytuowany na swoim pasie ruchu na wprost), to motocykl znajdował się w odległości około 25 metrów od miejsca zderzenia, na około 2,0 s. przed zderzeniem. W chwili, gdy kierujący motocyklem mógł zorientować się, że samochód S. wjeżdża na przeciwny pas ruchu, to motocykl znajdował się w odległości około 9

metrów od miejsca zderzenia, na około 0,7 s. przed zderzeniem. Zatem w zachowaniu kierującego motocyklem T. C. nie można, zdaniem biegłego, upatrywać żadnego błędu w prowadzeniu pojazdu.

W konkluzji biegły mgr inż. T. M. stwierdził, że z punktu widzenia zasad bezpieczeństwa ruchu zachowanie kierującego M. S. (1) było nieprawidłowe i pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem (k. 482).

Przesłuchany na rozprawie głównej w dniu 20.03.2018r. biegły podtrzymał swoje wnioski zawarte w pisemnej opinii. W odpowiedzi na pytania obrońcy oskarżonego dodał m.in., że w tak krótkim czasie motocyklista nie miał możliwości wykonania manewrów obronnych, mógł jedynie odruchowo skrócić motocyklem w prawo i jest to naturalny odruch (k. 518).

Zdaniem Sądu, obie opinie biegłego – pisemna oraz ustna uzupełniająca, spełniają wszystkie określone przepisami prawa wymagania, a w szczególności opinie te są we wskazanym zakresie pełne, sporządzone zostały w oparciu o całokształt dostępnego materiału procesowego, natomiast zawarte w nich wnioski wyrażone zostały w odpowiednim zakresie w sposób jednoznaczny i przekonujący. Biegły podał założenia początkowe, na podstawie których przeprowadzone zostały obliczenia oraz wysnute zostały wnioski końcowe, przez co przebieg badań jest przejrzysty i zrozumiały, co jednocześnie umożliwia formalną weryfikację przeprowadzonego wnioskowania.

Powyżej wskazane okoliczności stanowiły podstawę dla przypisania pełnej mocy dowodowej opiniom biegłego T. M., w oparciu o które ustalona została najistotniejsza dla sprawy okoliczność, tj. że do zderzenia pojazdów doszło na pasie ruchu właściwym dla motocykla oraz że jedyną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem S. M. S. (1). Oskarżony zjechał bowiem na pas ruchu dla kierunku przeciwnego, co uznać należy za niezastosowanie się do wymogu ruchu prawostronnego, choć było ono pochodną tego, że nie zachował on wymaganego odstępów od samochodu N., niezbędnego do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu.

Za wiarygodne Sąd uznał również przeprowadzone w toku postępowania dowody w postaci opinii sądowo-lekarskich sporządzonych przez biegłych sądowych - dr n. med. A. G. (k. 93) oraz lek. med. A. K. (k. 351-355 oraz k. 414verte).

W tym miejscu nadmienić należy, iż pierwsza opinia – dr A. G., została wydana w toku postępowania przygotowawczego w dniu 15.06.2015r., gdy proces leczenia pokrzywdzonego T. S. nie został jeszcze zakończony. Biegły określił wówczas na podstawie akt sprawy oraz analizy dostępnej dokumentacji medycznej rodzaj i charakter obrażeń doznanych przez T. C. oraz stwierdził, że obrażenia te mogą być następstwem wypadku drogowego zaistniałego w dniu 27.04.2015r. i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Druga z kolei opinia sądowo-lekarska wydana została przez lek. med. A. K. – biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej, w toku postępowania sądowego w dniu 11.07.2016r. Biegły opinię tę wydał zarówno na podstawie dokumentacji medycznej, jak i badania przedmiotowego pokrzywdzonego, które osobiście przeprowadził.

Z opinii tej wynika jednoznacznie, że pokrzywdzony w wyniku zaistniałego w dniu 27.04.2015r. wypadku drogowego doznał ciężkich obrażeń ciała, doznał bowiem urazu wielonarządowego powodującego ciężki uszczerbek na zdrowiu. Z tego powodu przeszedł kilkakrotne leczenie operacyjne w obrębie kończyny dolnej lewej, wynik tego leczenia jest niezadowolający, rokowanie na przyszłość jest niepewne i pokrzywdzony wymaga dalszego leczenia specjalistycznego.

Na rozprawie głównej w dniu 24.01.2017r. biegły A. K. podtrzymał treść i wnioski pisemnej opinii stwierdzając dodatkowo, iż obrażenia te powodują ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk (a nie art. 156 § 1 pkt 1 kk, jak omyłkowo określił w pisemnej opinii).

W ocenie Sądu, w/w opinie sądowo-lekarskie zostały sporządzone przez uprawnione podmioty w zakresie ich kompetencji, a informacje płynące z ich treści znalazły potwierdzenie w pozostałych źródłach dowodowych. Opinie te są jasne i konkretne oraz brak jest podstaw do kwestionowania rzetelności biegłych sądowych.

Nadto ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił pozostałe dokumenty w postaci protokołów oględzin miejsca wypadku drogowego, protokołów oględzin pojazdów uczestniczących w zdarzeniu oraz dokumentacji fotograficznej i medycznej, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała, a jednocześnie ich wygląd zewnętrzny również autentyczności tej nie podważał.

Sąd zważył co następuje:

Poczynione ustalenia faktyczne oraz granice aktu oskarżenia uzasadniają twierdzenie, że oskarżony M. S. (1) w dniu 27 kwietnia 2015 roku, o godzinie 17:20 na ulicy (...) w R., kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował ostrożności nie zachowując niezbędnego odstępów od poprzedzającego pojazdu i chcąc uniknąć najechania na tył, zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia czołowego z motocyklem marki R. o nr rej. (...) kierowanym przez T. C..

Wskutek powyższego zdarzenia pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego, złamania otwartego wieloodłamowego II stopnia kości udowej lewej, złamania kości skokowej lewej bez przemieszczenia, stłuczenia z otarciem naskórka stopy lewej, złamania żebra V po stronie lewej oraz wstrząśnienia mózgu, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 kk.

Mając powyższe ustalenia na uwadze, Sąd zmienił częściowo opis czynu, tj. opis w zakresie charakteru i rodzaju obrażeń doznanych przez T. C., a także w konsekwencji kwalifikację prawną czynu zapodaną w akcie oskarżenia.

Sąd przyjął, iż M. S. (1) swoim zachowaniem dopuścił się przestępstwa z art. 177 § 2 kk.

Przestępstwa z art 177 § 1 kk dopuszcza się ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk.

Jeżeli natomiast następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca popełnia przestępstwo z art. 177 § 2 kk.

Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. Pojęcie tych zasad obejmuje zarówno zasady ujęte w przepisach prawa drogowego lub regulujących komunikację kolejową, wodną lub powietrzną, jak też wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu zasady prakseologiczne odnoszące się do danej sfery ruchu (por. uchwałę SN z 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3, poz. 33).

Zasady bezpieczeństwa dotyczące ruchu drogowego określone zostały w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym.

Do najistotniejszych zasad ujętych w przepisach o ruchu drogowym należą zasady dotyczące włączania się do ruchu, wyprzedzania, wymijania, omijania, przechodzenia przez pieszych na drugą stronę jezdni (zob. Dział II, rozdz. 1-6 Prawa o ruchu drogowym). Doktryna i orzecznictwo do szczególnie ważnych zasad bezpieczeństwa w ruchu zaliczają również zasadę ograniczonego zaufania do innych uczestników ruchu.

Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu może być zarówno umyślne, jak i nieumyślne, natomiast wynikające stąd skutki dotyczące życia, zdrowia lub mienia muszą być objęte winą nieumyślną. Przesądza to o kwalifikacji wypadku komunikacyjnego jako występkę nieumyślnego.

Na tle przedmiotowej sprawy należy wskazać, że stosownie do przepisów ustawy: Prawo o ruchu drogowym, kierujący pojazdem podczas włączania się do ruchu, wyprzedzania lub omijania przeszkody, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać.

Ponadto wskazać należy, iż zgodnie z art. 19 ust 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Nadto norma ogólna art. 3 ust.1 cytowanej ustawy zobowiązuje każdego uczestnika ruchu do zachowania ostrożności, a gdy ustawa tego wymaga - szczególnej ostrożności, oraz do unikania wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego. Warunkiem sprostania obowiązkowi szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcję wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich (tak postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2009r. V KK 34/09 OSNKW 2009/9/81). Każdy kierowca jest zobowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć. Wiąże się z tym m.in. obowiązek bacznej i ciągłego obserwowania całej jezdni (tak m. in. SN w wyroku z dnia 16 VII 1976r., VI KRN 135/76, OSNKW 1976/10-11/130).

Zachowanie szczególnej ostrożności w miejscu zdarzenia powinno polegać zwłaszcza na bacznej obserwacji obecności drogi i jej pobliża, poruszaniu się z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem oraz uwzględniającą warunki, w jakich odbywał się ruch drogowy oraz utrzymywaniem odstępów niezbędnego do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu.

Odnosząc powyższe rozważania prawne do ustalonego w sprawie stanu faktycznego należy zatem stwierdzić, iż zachowanie kierującego samochodem Skoda O. S. było nieprawidłowe.

Oskarżony znajdował się w terenie zabudowanym, charakteryzującym się dużą ilością wyjazdów z posesji, nadto w pobliżu znajdowały się (po obu stronach jezdni) dwa przystanki autobusowe. Był to więc bez wątpienia odcinek drogi, na którym kierowca zobowiązany był do permanentnego zachowania szczególnej ostrożności. Obowiązkiem oskarżonego było zatem należyte i uważne obserwowanie przedpola jazdy oraz właściwa reakcja na zmieniające się warunki na drodze.

Z akt sprawy wynika, że kierujący samochodem m-ki N. hamował w sposób stabilny, sygnalizował przy tym zamiar skrętu w prawo, a więc nie powinno być żadnego zaskoczenia dla kierującego S. oskarżonego. Tymczasem oskarżony nie zachowując bezpiecznego, wymaganego odstępu od poprzedzającego go samochodu m-ki N., niezbędnego do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się, zjechał na pas ruchu dla kierunku przeciwnego, doprowadzając w efekcie do zderzenia z poruszającym się tam motocyklem. Powyższe zachowanie oskarżonego uznać należy za niezastosowanie się do wymogu ruchu prawostronnego (art. 16 ust. 1 oraz art. 19 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym). Ponadto dodać należy, iż oskarżony nie zastosował się do zakazu przejechania przez podwójną linię ciągłą (art. 7 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym).

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że oskarżony – jako osoba dorosła i w pełni poczytalna, powinien być mieć świadomość tego, że narusza podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Naruszenie to uniemożliwiło oskarżonemu odpowiednie hamowanie i uniknięcie wypadku.

Ponieważ zachowanie M. S. (1) pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym, Sąd uznał, iż oskarżony wypełnił wszystkie znamiona występku z art. 177 § 2 kk i wymierzył mu - na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk - karę 1 roku pozbawienia wolności (stosując przepisy dotychczasowe jako względniejsze dla oskarżonego).

Kierując się dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 kk Sąd dostosował orzeczoną karę pozbawienia wolności do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, który biorąc pod uwagę w szczególności obrażenia pokrzywdzonego T. C. powodujące ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci ciężkiej długotrwałej choroby, a także nagminność przestępstw drogowych w skali kraju, jest znaczny.

Jednocześnie Sąd uwzględnił cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ta powinna spełnić w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat uznając, że jest to wystarczające dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. Sąd uznał, iż groźba wykonania zawieszony kary w sposób wystarczający wpłynie na postawę oskarżonego tak, aby w przyszłości nie naruszał porządku prawnego.

W punkcie drugim wyroku Sąd – na mocy art. 71 § 1 kk – wymierzył oskarżonemu karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych, ustalając – zgodnie z art. 33 § 3 kk – wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych. Orzeczona grzywna, której rozmiar został dostosowany do sytuacji majątkowej i możliwości zarobkowych oskarżonego, ma w zamyśle Sądu stanowić realną dolegliwość dla oskarżonego, spełniając przy tym w szczególności cele indywidualno-prewencyjne.

Nadto w punkcie trzecim wyroku – na mocy art. 46 § 1 kk – Sąd nałożył na oskarżonego M. S. (1) obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego T. C. kwoty 66.000 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Określając wysokość niniejszej kwoty Sąd uwzględnił w tym przedmiocie wniosek złożony przez pełnomocnika pokrzywdzonego w dniu 18.11.2015r. jako w pełni uzasadniony (k. 167 - t. I; oryginał wniosku wraz z załącznikami znajduje się w tomie stanowiącym załącznik adresowy do sprawy). Obrażenia doznane przez pokrzywdzonego w wyniku przedmiotowego wypadku były bowiem bardzo poważne i spowodowały u niego ogromne cierpienia fizyczne i psychiczne, a także straty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Aktualnie pokrzywdzony w dalszym ciągu

pozostaje w leczeniu specjalistycznym, jest niepełnosprawny i niezdolny do pracy. O ogromie przebytego cierpienia dobitnie świadczą słowa pokrzywdzonego (liczącego w czasie zdarzenia 28 lat): „...żałowałem, że przeżyłem ten wypadek...” (k. 338).

Nadto w punkcie czwartym wyroku, na mocy art. 627 kpk, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. C. kwotę 1.428 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowionego w sprawie pełnomocnika.

O kosztach orzeczono w punkcie piątym wyroku i na zasadzie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 zł tytułem opłaty oraz kwotę 2.352,48 zł tytułem wydatków postępowania.

W tym miejscu wskazać należy, iż wysokość opłaty sądowej uzależniona jest od rodzaju i wymiaru orzeczonej kary, natomiast na ogólną kwotę wydatków składają się wszystkie wydatki postępowania przygotowawczego i sądowego poniesione w niniejszej sprawie.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- oskarżonemu M. S. (1);

- pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego – r. pr. A. D..

2. K.. z wpływem apelacji lub za 21 dni.

P., dnia 17 kwietnia 2018 roku